



You have downloaded a document from
RE-BUŚ
repository of the University of Silesia in Katowice

Title: Afrahat: "O miłości (Demonstratio secunda. De caritate". Patrologia Syriaca I, 48-96)

Author: ks. Andrzej Uciecha

Citation style: Uciecha Andrzej. (2006). Afrahat : "O miłości (Demonstratio secunda. De caritate". Patrologia Syriaca I, 48-96). "Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne" (2006, z. 1, s. 53-67).



Uznanie autorstwa - Użycie niekomercyjne - Bez utworów zależnych Polska - Licencja ta zezwala na rozpowszechnianie, przedstawianie i wykonywanie utworu jedynie w celach niekomercyjnych oraz pod warunkiem zachowania go w oryginalnej postaci (nie tworzenia utworów zależnych).



UNIWERSYTET ŚLĄSKI
W KATOWICACH



Biblioteka
Uniwersytetu Śląskiego



Ministerstwo Nauki
i Szkolnictwa Wyższego

Ks. ANDRZEJ UCIECHA
Uniwersytet Śląski w Katowicach

AFRAHAT O MIŁOŚCI (DEMONSTRATIO SECUNDA. DE CARITATE. PATROLOGIA SYRIACA I, 48–96)

Wstęp

Autorem *De caritate* jest Afrahat, zwany Mędrce Perskim (260/275–345). *Mowa o miłości* stanowi drugą w kolejności z jego dwudziestu trzech rozpraw teologiczno-moralnych. Bezpośrednim adresatem dzieła Afrahata byli *bnay qyōmō* („synowie przymierza”), czyli asceci i dziewice zorganizowani w przedmonastycznych strukturach Kościoła Perskiego¹.

Mędrzec przyjął zagadnienie wiary jako punkt wyjścia w swoich rozważaniach: harmonia i spójność całości jego dzieła może być zrozumiała tylko dzięki wierze w jedyne Boga i jedynie dla tego, kto z wiarą potrafi przyjąć Boże wymagania². W wykładzie Afrahata wiara i miłość znalazły obrazowe porównanie do budowli scalonej belkami: mury wiary nie są w stanie się utrzymać bez belek miłości. Cała ta budowla osadzona została na skale, czyli Chrystusie. Podstawą miłości jest przykazanie miłości Boga i bliźniego. Przykazanie to jednak zostało odrzucone przez ludzi i dlatego zostało im dane niedoskonałe Prawo i Prorocy.

Wszystkie nakazy tego Prawa miały na celu przybliżyć ludzi do miłości Bożej. Pers przekonywał, iż w Prawie zawiera się wiara i przez wiarę utrwala się prawdziwa miłość. Obietnica niedoskonałego przymierza zawartego z Mojżeszem spełniła się, a Testament nabrał mocy i został przypieczętowany, gdy umarł „przynoszący Przymierze” Chrystus. W ten sposób stare Prawo, niedoskonałe, względne i czasowe, zostało udoskonalone nowym Prawem. Gdy prawo Chrystusa zostało dane, stare Prawo straciło rację bytu. Gdy jednak Afrahat krytykował żydowskie Prawo, nie potępiał go w sposób bezwzględny: nowe Prawo jest naturalną kontynuacją i dopełnieniem starego³.

Chrystus, jako Ten, który przyniósł nowe Prawo, jest wzorem bezinteresownej miłości. Podkreślając wielkość i wyjątkowość tej miłości, Mędrzec Perski zastosował metodę łączenia w bloki tematyczne kilkunastu cytatów biblijnych, potwierdzających udowadnia-

¹ Por. A. Uciecha, *Afrahat, Mędrzec perski – stan badań*, „Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne” 2000, t. 33, s. 25–40.

² Por. tenże, *Afrahat. O wierze (Demonstratio prima. De fide. Patrologia Syriaca I, 5–45)*, „Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne” 2004, t. 37, z. 2, s. 158–170 (tłumaczenie z języka syryjskiego, wstęp i komentarz).

³ W kwestii antyjudajizmu Afrahat reprezentuje odmienny pogląd niż Jan Chryzostom, dla którego judaizm był wrogiem chrześcijaństwa. Por. M. Simon, *Verus Israel. Étude sur les relations entre chrétiens et juifs dans l’empire romain (135–425)*, Paris 1948, s. 198–206. 369–379.

na tezę⁴. Typologiczna egzegeza *Mowy o miłości* wyraża się w podkreślaniu faktu kontynuacji zbawczych dzieł Boga, gdzie starotestamentalne „symbole” stanowią zapowiedź nowotestamentalnej „prawdy”⁵.

Wydania tekstu

Wright W., *The Homilies of Aphraates, the Persian Sage, edited from syriac manuscripts of the fifth and sixth century in the British Museum*, London 1864.

Parisot J., *Aphraatis Sapientis Persae Demonstrationes* (Patrologia Syriaca 1), Paris 1894; (Patrologia Syriaca 2), Paris 1907, s. 1–489 (tekst syryjski i tłumaczenie łacińskie).

Przekłady nowożytnie

Francuski:

Aphraate le Sage Persan, *Les Exposés* I–X, Paris 1988, t. I (Sources Chrétiennes 349); *Les Exposés* XI–XXIII, Paris 1989, t. II (Sources Chrétiennes 359). Traduction du Syriaque, introduction et notes par Marie-Joseph Pierre.

Niemiecki:

Aphrahat, *Unterweisungen* I–X, Freiburg 1991, Bd. 1 (Fontes Christiani 5/1); *Unterweisungen* XI–XXIII, Freiburg 1991, Bd. 2 (Fontes Christiani 5/2). Aus dem Syrischen übersetzt und eingeleitet von Peter Bruns.

Bibliografia

Bruns P., *Aphrahat*, [w:] *Lexicon für Theologie und Kirche*, Bd. I, Freiburg 1993, kol. 803.

Bruns P., *Das Christusbild Aphrahats des Persischen Weisen*, Bonn 1990.

Chavanis J. M., *Les lettres d'Aphrahat, le sage de la Perse, étudiées au point de vue de l'histoire et de la doctrine (Dissertation)*, Lyon–Saint-Etienne 1908.

Desprez V., *Le monachisme primitif. Des origines jusqu'au concile d'Éphèse*, Abbaye de Bellefontaine 1998 (Spiritualité Orientale 72).

Hausherr I., *Aphraate (Aphrahat)*, [w:] *Dictionnaire de spiritualité ascétique et mystique*, t. I, Paris 1937, kol. 746; Lavenant R., *Aphraate (270?–345?)*, [w:] *Dictionnaire encyclopédique du christianisme ancien*, t. 1, s. 173–174.

Ortiz de Urbina I., *Afraate*, [w:] *Lexicon für Theologie und Kirche*, Bd. I, Freiburg 1957, kol. 687.

Parisot J., *Aphraates ou Pharahad*, [w:] *Dictionnaire de théologie catholique* I/2, Paris 1903, kol. 1457–9.

⁴ Afrahat często posługiwał się dowodami z Pism, aby łatwiej trafić do tych, którzy przyzwyczajeni byli do midraszu oraz znali zasady i tradycję interpretacji hagiadycznej. Por. A. Uciecha, *Postawa duchowieństwa Kościoła Perskiego w czasie prześladowań Szapura II*, [w:] W. Myszor, A. Malina, *Vobis Episcopus vobiscum christianus*, Katowice 2004, s. 286.

⁵ Por. P. Bruns, *Das Christusbild Aphrahats des Persischen Weisen*, Bonn 1990, s. 100–121.

Simon M., *Verus Israel. Étude sur les relations entre chrétiens et juifs dans l'empire romain (135–425)*, Paris 1948.

Uciecha A., *Afrahāt. O wierze (Demonstratio prima. De fide. Patrologia Syriaca I, 5–45)*, Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne 2004, t. 37, z. 2. s. 158–170 (tłumaczenie z języka syryjskiego, wstęp i komentarz).

Uciecha A., *Ascetyczna nauka w „Mowach” Afrahata*, Katowice 2002 (Studia i Materiały Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach 3).

Vöbush A., *Aphrahāt*, „Jahrbuch für Antike und Christentum” 1960, Bd. 3, s. 153.

PRZEKŁAD⁶

2,1 (48,1-10) ⁷ Zaprawdę, mój drogi, całe Prawo i Prorocy zawieszone są na dwóch przykazaniach. Tak rzekł nasz Zbawiciel, że dla tego, kto nie podporządkuje się, Prawo i Prorocy niewiele mogą go przekonać⁸. Tak powiedział nasz Zbawiciel: „Na tych dwóch przykazaniach zawieszone jest Prawo i Prorocy, żeby człowiek kochał Pana, Boga swego z całej swojej duszy, z całej swojej mocy i całą swoją istotą, i żeby człowiek kochał jeszcze bliźniego swego jak siebie samego”⁹.

2,2 (48,11-20) Przystąp do badania tych dwóch przykazań, na których opiera się cała moc Prawa i Proroków: gdyby te dwa przykazania, na których wisi cała moc Prawa i Proroków, zostały osadzone w sercu i umyśle ludzi, wówczas ani Prawo, ani Prorocy nie musiałyby zostać zapisane, jak stoi: „Prawo nie zostało ustanowione dla sprawiedliwych, lecz dla niesprawiedliwych”¹⁰. To z powodu niesprawiedliwych zostało ustanowione Prawo. Gdyby sprawiedliwość przetrwała u **2,2 (49,1-27)** ludzi, Prawo nie byłoby konieczne. Z drugiej jednak strony, gdyby Prawo nie zostało ustanowione, moc Boża pozostałaby nieznana we wszystkich pokoleniach mimo wszystkich cudów, które ukazała.

Gdy dom Adama przekroczył przykazanie, świat został obciążony śmiercią, lecz moc Boża ukaże się, gdy wszyscy ludzie powstaną na koniec, w chwili gdy upadnie panowanie śmierci.

Z powodu grzeszników za dni Noego moc Boża objawiła się w wodach potopu.

W Abrahamie – ponieważ zachował sprawiedliwość, która znalazła się w Prawie zanim [jeszcze] Prawo zostało nałożone – moc Boża objawiła się przez sprawiedliwość, gdy zwrócił łupy Sodomy dzięki potędze swojego Boga i swej ręki nie przyłożył do grabieży. I rzekł mu Bóg, gdy minął ów dzień: „Twoja nagroda bę-

⁶ Przekładu dokonano na podstawie wydania krytycznego J. Parisot, *Aphraatis Sapientis Persae Demonstrationes*, Paris 1894, kol. 5–45 (Patrologia Syriaca I).

⁷ Przyjęte oznaczenie dostosowane zostało do krytycznego wydania Parisota: pierwsza cyfra wskazuje na numer Mowy, druga oznacza podział na rozdziały w tłumaczeniu łacińskim, w nawiasach okrągłych podano kolejno numery kolumn i wierszy tekstu syryjskiego.

⁸ Por. Łk 16,31.

⁹ Por. Mt 22,37-40; Mk 12,29-31; Łk 20,27.

¹⁰ I Tym 1,9.

dzie wielka przez twą sprawiedliwość”¹¹. I ten, któremu Prawo nie zostało nałożone, wypełnił uczynki Prawa, chociaż Prawo nie było konieczne dla jego sprawiedliwości.

Podobnie w przypadku Izaaka, Jakuba i jego synów: niepotrzebne było, aby dla osiągnięcia sprawiedliwości zostało im nałożone Prawo, gdyż ojciec ich rozkazał im wypełniać sprawiedliwość i Prawo zgodnie z tym, jak napisano, a co Pan rzekł o Abrahamie: „Wiem, że nakaze swoim synom, którzy będą po nim, aby strzegli wszystkich moich przykazań”¹².

Również Józef zachował sprawiedliwość, która jest w Prawie, gdy nie usłuchał swojej pani. Powiedział przecież: „Jakże mógłbym uczynić **2,2 (52,1-9)** tak wielkie zło i zgrzeszyć przeciwko Bogu?”¹³.

Także i Mojżesz ustrzegł sprawiedliwości, która jest w Prawie, gdy odmówił, aby go nazywać synem córki faraona¹⁴. Dlatego też Pan uznał go za godnego, aby przez niego dać Prawo swojemu ludowi.

Wszyscy oni zatem ukazali uczynki Prawa, jednak nie dla ich sprawiedliwości zostało ustanowione Prawo: oni sami byli Prawem dla siebie¹⁵. **2,3 (52,10-26)** Gdy więc nadszedł czas Prawa, zostało ono dodane z powodu wykroczenia¹⁶. Ukazano, że to Prawo jest dodatkiem. Dlaczego jest zatem ten dodatek? Właśnie z powodu wezwania ludów, które było dużo wcześniej niż Prawo. To Prawo było strażnikiem i wychowawcą¹⁷ aż do czasu, gdy przybyło potomstwo, przez które ludy stały się błogosławione.

Przysięga obiecana Abrahamowi to testament obietnicy, w której Bóg mu powiedział: „W twoim potomstwie błogosławione będą wszystkie ludy”¹⁸. To jest to słowo, które jest testamentem a zostało obiecane Abrahamowi 430 lat wcześniej niż nałożenie Prawa; ludy będą błogosławione przez jego potomstwo, to znaczy przez Chrystusa. Prawo zaś przyszło po owych 430 latach.

Gdy zatem tę **3,3 (53,1-7)** obietnicę otrzymał Abraham, miał on 85 lat. Od tego czasu aż do momentu, gdy Jakub wszedł do Egiptu, minęło 205 lat. I od czasu, gdy Jakub wszedł do Egiptu, aż do wyjścia ludu ręką Mojżesza minęło 225 lat.

2,4 (53,8-27) Tak więc zapisano, iż pobyt synów Izraela w ziemi egipskiej wynosił 430 lat. Dlaczego jednak, mój drogi, zapisano 430 lat, podczas gdy oni tam przebywali [tylko] 225 lat? Właśnie dlatego, iż to od tego momentu, gdy rzekł [Bóg] do Abrahama: „Wiedz dobrze, że potomkowie twoi wyemigrują do ziemi, która nie będzie do nich należała, że będą tam niewolnikami i będą uciskani przez 400 lat”¹⁹.

¹¹ Rdz 15,1.

¹² Rdz 18,19.

¹³ Rdz 39,9.

¹⁴ Hbr 11,24.

¹⁵ Por. Rz 2,14.

¹⁶ Gal 3,19.

¹⁷ Gal 3,24.

¹⁸ Rdz 18,18; 22,18; 26,4.

¹⁹ Por. Rdz 15,13.

W tym właśnie momencie zostało skierowane do Abrahama następujące słowo: „Będziesz miał potomka”²⁰. Przez wiarę został on ukształtowany w sercu Abrahama zgodnie z tym, co napisano: „Uwierzył zatem Abraham Bogu i zostało mu to poczytane za sprawiedliwość”²¹.

Także słowo o niewoli jego synów będących niewolnikami w Egipcie zrodzone zostało w sercu Abrahama. Począł więc się martwić, jak to będzie z jego potomstwem w niewoli. I już w swoim sercu pozostawał niewolnikiem w Egipcie. Tak samo też Izaak i Jakub rozmyślali o tej niewoli. **2,4 (56,1-13)** A ich myśl pozostawała zniewolona w Egipcie, bo niewola została obiecana potomstwu Abrahama jeszcze zanim oni zostali zrodzeni. To słowo więc było 15 lat wcześniej niż narodziny Izaaka, a obietnica niewoli była 205 lat wcześniej niż ich wejście do Egiptu, tak więc obietnica, że przez potomstwo Abrahama będą błogosławione wszystkie narody, była 430 lat wcześniej niż Prawo²².

I nie może Prawo znieść obietnicy, ponieważ było ono jedynie dodatkiem do słowa tej obietnicy, aż nadszedł jego [Słowa] czas. **2,5 (56,14-26)** To Słowo było strzeżone przez 1794 lata od chwili, gdy zostało obiecanie Abrahamowi, aż do momentu, gdy przyszło. I było to słowo pod strażą przez 1364 lata po nałożeniu Prawa. Jednak słowo to było 430 lat wcześniej od Prawa.

Gdy zatem przyszło [Słowo], zniosło konieczność przestrzegania Prawa, gdyż Prawo i Prorocy sprowadzają się do dwóch przykazań, o których mówił nasz Pan. Istotnie napisane jest: „Całe Prawo i Prorocy prorokowali aż do Jana Chrzciciela”²³. Nasz Pan zaś rzekł: „Nie przyszedłem znieść Prawa ani Proroków, lecz je udoskonalić”²⁴. **2,5 (57,1-2)** Napisano też: „Prawda o Prawie przyszła przez Jezusa”²⁵.

2,6 (57,3-25) Czego więc brakowało Prawu i Prorokom, że musiały zostać udoskonalone? Właśnie tego, co ukrywał w nich Testament, to znaczy słowo obietnicy. To bowiem przymierze, które było dane Mojżeszowi, pozostawało nieprzypiętowane dopóty, dopóki nie przyszło przymierze ostatnie, czyli pierwsze, ponieważ było wcześniej obiecanie, a zostało podpisane, gdy umarł Przynoszący przymierze. On potwierdził dwa przymierza, gdy „uczynił owe dwa jednym i Prawo nakazów zniósł jego przykazaniami”²⁶. Przydatność bowiem Prawa została zniesiona przez przyjście naszego Ożywiciela. On dał siebie samego w miejsce ofiar Prawa i był prowadzony jak owca na rzeź²⁷ zamiast owiec prześląganego. Został zabity dla nas, jak tłusty wół, abyśmy nie musieli już składać w ofierze młodych wołów. Przyszedł i został wyniesiony na krzyżu, aby nie wymagano już od nas ofiar i całopaleń. Dał swoją krew dla wszystkich ludzi, aby nie żądano już od nas

²⁰ Por. Rdz 15,4.

²¹ Por. Rdz 15,6.

²² Por. Gal 3,17.

²³ Mt 11,13.

²⁴ Mt 5,17.

²⁵ Por. J 1,17.

²⁶ Por. Ef 2,14-15.

²⁷ Por. Iz 53,7; Dz 8,32.

krwi zwierząt. Wstąpił do przybytku nie rękami uczynionego, i stał się kapłanem i sługą świątyni²⁸.

Od chwili więc przyjścia zniósł On owe nakazy pochodzące z Prawa, a od momentu, gdy Go związali, święta zostały dla nich związane **2,6 (60,1-25)** łańcuchami²⁹. Chcieli wydać wyrok na Niewinnego i dlatego usunął od nich sędziów. Odrzucili jego królestwo, więc oddalił od nich królestwo, ponieważ przybył ten, do którego królestwo należy³⁰. Został wywyższony jako żywa ofiara dla nas. Pozbawił ich ofiar i synowie Izraela znaleźli się bez ofiar, i bez ołtarza, i bez tego, kto ubiera efod i nakłada kadzidło³¹. Odebrał im widzących i proroków, ponieważ nie usłuchali wielkiego Proroka.

Gdy Pierwszy Testament został wypełniony przez Ostatni, sprawił, że zesta-zały się i upadły uczynki Prawa, gdyż były one przeznaczone na zniszczenie³². Zatem od momentu, gdy nowe zostało dane, stare jest zniesione³³.

Ofiary zostały odrzucone nie tyle z chwilą przybycia naszego Zbawcy, lecz ich ofiary już wcześniej nie podobały mu się, jak napisano: „Nie spożywam mięsa cielców i krwi kozłat nie piję. Lecz złóż Bogu chwałę i wypełnij twoje śluby dla Najwyższego”³⁴. I powiedział jeszcze: „Sercem skruszonym Bóg nie pogardzi”³⁵. I dodał: „Nie chcę ofiar ani w całopaleniach nie mam upodobania”³⁶, oraz: „Moją ofiarą dla Boga jest duch pokorny”³⁷. Również **2,6 (61,1-5)** prorok Izajasz rzekł: „Nie potrzebne mi jest mnóstwo waszych ofiar – mówi Pan”³⁸. Powiedział im jeszcze: „Brzydzę się i gardzę świętami waszymi i nie czuję zapachu w twoich zgromadzeniach”³⁹.

2,7 (61,6-26) To słowo naszego Zbawiciela, na którym opiera się Prawo i Prorocy, jest piękne, dobre i szlachetne. Tak bowiem rzekł nasz Zbawiciel: „Ani jedna jota nie zniknie z Prawa i Proroków, aż wszystko się stanie”⁴⁰. Przyjął więc Prawo i Proroków i oparł je na dwóch przykazaniach, nic im [Prawo i Prorokom] nie ujmując.

Otóż, jeśli rozważysz uważnie to słowo, to prawda o nim jest taka:

Zachowywanie tego, co w Prawie i tego wszystkiego, co napisano w nim, podlega temu słowu: „Kochaj Pana, Boga twego, całą swoją duszą, z całej twojej mocy oraz całym twym sercem”⁴¹. Wszystkie uczynki nakazywane przez Prawo mia-

²⁸ Por. Hbr 9,11-12.

²⁹ Por. Ps 118,27.

³⁰ Por. Rdz 49,10.

³¹ Por. Oz 3,4.

³² Por. Hbr 8,13.

³³ Por. Mt 9,17-18.

³⁴ Ps 50,13-14.

³⁵ Ps 51,19.

³⁶ Jer 6,20.

³⁷ Ps 51,19.

³⁸ Iz 1,11.

³⁹ Por. Iz 1,14; Am 5,21.

⁴⁰ Por. Mt 5,18.

⁴¹ Pwt 6,5; Mt 22,37.

ły na celu przybliżyć je do miłości Pana Boga: aby każdy kochał bliźniego co do ciała jak siebie samego. Te dwa przykazania są ponad całym Prawem.

I gdy zastanowisz się,⁴² zobaczysz, że na początku całego Prawa jest napisane: „Jam jest Pan, Bóg twój, który cię wywiódł z ziemi egipskiej. Nie będziesz sobie czynił ze mnie żadnej podobizny ani obrazu”⁴³. **2,7 (64,1-10)** Ten, kto nie czyni sobie innych bogów, podporządkowuje się słowu, któremu podlega Prawo i Prorocy.

Wspomnij, mój drogi, na to, co napisałem ci, że sprawiedliwi nie podlegają Prawu⁴⁴, ponieważ ten, kto zachowuje sprawiedliwość, jest ponad przykazaniem, czyli ponad Prawem i Prorokami.

Prawdziwe jest słowo, które powiedział nasz Zbawiciel: „Ani jedna jota nie zniknie z Prawa i Proroków”⁴⁵, ponieważ je przypieczętował i zawarł w dwóch przykazaniach.

2,8 (64,11-26) Wysłuchaj więc, mój drogi, wyjaśnienia do tego słowa. Jeśli ktoś powie: dlaczego napisano, że synowie Izraela przebywali w ziemi egipskiej 430 lat⁴⁶, podczas gdy w obietnicy zostało powiedziane Abrahamowi, że to będzie 400 lat? Dlaczego przyjęli 30 dodatkowo? Wyjaśnię ci więc, mój drogi, jak to jest.

Otóż, gdy nadszedł czas wypełnienia 400 lat, został wysłany Mojżesz, który miał ich uwolnić. Gdy jednak zabił Egipcjanina, oni odrzucili swego wyzwoliciela i schronił się Mojżesz w Madianie. I przyszedł na nich gniew, który zmusił ich do pozostania w Egipcie 30 lat. Mówili więc Mojżeszowi: „Któż ustanowił cię władcą i sędzią nad nami?”⁴⁷. I gdy odrzucili swego wyzwoliciela, gniew **2,8 (65,1-13)** Boży zatrzymał ich 30 lat w Egipcie i Mojżesz pozostawał 30 lat w Madian.

Otóż, gdy wzmógł się nad nimi ucisk, wywiódł [Mojżesz] ich z Egiptu. Bóg wykazał taką cierpliwość najpierw, aby ich ukarać za to, że odrzucili Mojżesza, następnie, aby dopełniła się miara niegodziwości Amorytów⁴⁸. Dołożył [Bóg] ludowi 30 lat więcej niż to, co obiecał Abrahamowi. Również wobec Amorytów był cierpliwy przez 70 lat: 30 lat w Egipcie i 40 lat na pustyni. I gdy wypełnił się czas 430 i 30 lat, a grzechy Amorytów przebrały miarę, wprowadził do Ziemi Obiecanej.

2,9 (65,14-22) Wiedz zatem, mój drogi, że dla Boga nie istnieje prawo. Raz większa lub pomniejsza, innym razem dodaje tam, gdzie mało.

W dniach Noego obiecał, iż dla nieprawości ludzi dni człowieka będą jedynie 120 lat. I zniszczył ich, gdy Noe żył już 600 lat. Tak rzekł: „Będą na ziemi 120 lat”⁴⁹. I zniszczył ich, gdy Noe miał 600 lat⁵⁰. **2,9 (68,1-19)** Odjął im 20 lat.

⁴² Syr. *sōm blebeh* znaczy dosłownie „położyć serce”.

⁴³ Wj 20,2-4.

⁴⁴ Por. 1 Tm 9,9.

⁴⁵ Mt 5,18.

⁴⁶ Por. Wj 12,40.

⁴⁷ Por. Wj 2,11-15.

⁴⁸ Por. Wj 15,16.

⁴⁹ Por. Wj 6,3.

⁵⁰ Por. Wj 7,6.

Napisano jeszcze: gdy urosły nieprawości grzesznego królestwa domu Efraima, za panowania Jeroboama, syna Nebata, który grzeszył i do grzechu doprowadził Izrael, złożył im obietnicę w proroctwie proroka Izajasza, który im rzekł: „Po 65 latach odpadnie Efraim od ludu”⁵¹.

W pierwszym roku Achaza słowo to było [skierowane], a w czwartym [roku] Ezechiasza wystąpił przeciw nim Salmanassar, król Aszszur, a po nim Tiglat-Pileser, który ich uprowadził z ich ziemi⁵². Panował więc nad nimi przez 16 lat. W czwartym roku Ezechiasza zapanowali nad nimi królowie Aszszur. Zaledwie 20 lat minęło, gdy Efraim odpadł od ludu Izraela. Odjął [Bóg] im 45 lat. I nie dopełnił [Bóg] – zgodnie z tym co zadecydował – tego czasu, który zapowiedział i wyznaczył. **2,10 (68,20-25)** Chociaż obiecał im, że tak się stanie, to jednak lata zostały skrócone lub dodane. Nie było to tak, jakby [Bogu] zabrakło świadomości, wręcz przeciwnie. Wiedział bowiem, jak daleko posunęliby się ludzie, i ze względu na swoje miłosierdzie dał im czas na żal, aby nie pozostali bez obrony. **2,10 (69,1-26)** Ludzie ci drwili sobie z cierpliwości Boga. Słyszeli, że wiele czasu pozostało do nadejścia obiecanego gniewu Bożego. Bezwstydnie grzeszyli wobec niego, mówiąc: „To, co mówią prorocy, było prorokowane dla czasów odległych”⁵³. I dlatego, gdy taka myśl im przyszła w dniach proroka Ezechiela, mówili: „To, co on prorokował, odnosiło się do czasów odległych”. Rzekł więc Ezechielowi: „Jestem Żyjący – mówi Pan Panów – więcej nie będzie już zwłoki dla wyroków moich. Słowo bowiem, które wypowiadam, wykonam natychmiast”⁵⁴.

Tak wcześniej postanowił, że da ludziom czas na skruchę, a może się nawrócą. Oni jednak drwili sobie z cierpliwości Boga i nie nawrócili się. I zrezygnował z czasu, który określił i wyznaczył dla nich. I nie postąpił tak bezwiednie, lecz – jak napisane jest: „Biada temu, kto grabi. Wy nie będziecie grabić. I kłamca nie będzie kłamał przeciwko wam. Jeśli jednak zechcecie grabić, zostaniecie ograbieni, i jeśli zapragniecie kłamać, będą kłamać przeciw wam”⁵⁵.

Napisano jeszcze u Jeremiasza: „Jeśli powiem przeciw ludowi i przeciw królestwu, aby wykorzenić go, powalić, zburzyć i zniszczyć i nawróci się lud ten od swego zła, otóż **2,10 (72,1-6)** odstąpię od mego wyroku i odwrócę od nich to, co powiedziałem przeciwko nim”⁵⁶. Innym razem rzekł Jeremiasz: „Jeśli powiem ludowi i królestwu, aby budował i sadził, a lud ten czyniłby zło przede mną, wtedy odstąpię od mego rozkazu i odwrócę od niego dobro, o którym mówiłem, aby mu dobrze czynić”⁵⁷.

⁵¹ Por. Iz 7,8b; 17,3.

⁵² Por. 2 Krl 18,9-10; 15,29; 1 Krn 5,6.26.

⁵³ Por. Ez 12,27.

⁵⁴ Por. Ez 12,28.

⁵⁵ Por. Iz 33,1.

⁵⁶ Por. Jer 18,7-8.

⁵⁷ Por. Jer 18,9-10.

2,11 (72,7-21) Wszystko zaś to napisałem ci, mój drogi, ponieważ już wcześniej, w pierwszej mowie o wierze ukazałem ci, że na wierze może być ustanowiony fundament tego *qyōmō*, w którym trwamy⁵⁸.

W tej drugiej mowie piszę, aby przypomnieć ci, że całe Prawo i Prorocy zawieszone są na dwóch przykazaniach, o których powiedział nasz Zbawiciel, że w tych dwóch przykazaniach zawiera się całe Prawo i Prorocy. W Prawie zawiera się wiara i przez wiarę utrwała się prawdziwa miłość, która [urzeczywistnia się] według tych dwóch przykazań, aby człowiek miłował Pana, swego Boga, i kochał również bliźniego swego jak siebie samego.

2,12 (72,22-26) Posłuchaj więc, mój drogi, o miłości, która [urzeczywistnia się] według tych dwóch przykazań. Gdy przyszedł zatem nasz Ożywiciel, ukazał swoją gorliwość do miłości. Otóż rzekł swoim uczniom: „To jest moje przykazanie, abyście się miłowali **2,12 (73,1-24)** wzajemnie”⁵⁹. Powiedział im jeszcze: „Przykazanie nowe daję wam, abyście się wzajemnie miłowali”⁶⁰. Ponadto, gdy nauczał o miłości, tak ich napominał: „Miłujcie waszych nieprzyjaciół, dobrze czyńcie tym, którzy wam złorzeczą, módlcie się za tych, którzy was nienawidzą i prześladowają was”⁶¹. To również im powiedział: „Jeśli kochacie tego, kto was kocha, jaka jest wasza zasługa? Jeśli bowiem kochasz tego, kto ciebie kocha, i poganie tak czynią: kochają tego, kto ich miłuje”⁶². Nasz Ożywiciel rzekł jeszcze: „Jeśli czynicie dobro temu, kto wam dobrze czyni, jaka jest wasza zasługa? Także celnicy i grzesznicy tak postępują, lecz wy, ponieważ zostaliście nazwani synami Boga, który jest w niebie, stawajcie się podobni do tego, który miłuje również niewdzięcznych”⁶³. Nasz Zbawiciel dodał: „Odpuszczajcie, a będzie wam odpuszczone, przebaczajcie, a będzie wam przebaczone, dawajcie, a będzie wam dane”⁶⁴. Powiedział ponadto, aby wzbudzić w nas bojaźń: „Jeśli nie odpuscicie ludziom ich grzechów, które popełnili przeciwko wam, i wam nie odpuści Ojciec”⁶⁵. Tak zatem napominał, mówiąc: „Jeśli brat twój zgrzeszy przeciw tobie, odpuść mu. I jeśli nawet siedem razy zgrzeszy przeciw tobie w jednym dniu, odpuść mu”⁶⁶.

2,13 (76,1-24) Gdy Szymon Piotr usłyszał te słowa, rzekł do naszego Pana: „Jeśli brat mój zgrzeszy przeciw mnie, ile razy mam odpuścić? Czy siedem razy? Pan nasz mu odparł: Nie tylko siedem, lecz siedemdziesiąt siedem razy”⁶⁷. Gdyby nawet czterysta dziewięćdziesiąt razy zgrzeszył przeciw tobie w jednym dniu, odpuść mu.

⁵⁸ Mowy były zasadniczo skierowane do *bnay qyōmō* („synów przymierza“); więcej na temat tych perskich ascetów, por. A. Uciecha, *Rola i miejsce „synów przymierza” w Kościele perskim IV w. (na przykładzie Mów Afrahata)*, „Vox Patrum” 2002, 22, t. 42–43, s. 161–175.

⁵⁹ J 15,12.

⁶⁰ J 13,34.

⁶¹ Mt 5,44; Łk 6,27–28.

⁶² Łk 6,32; Mt 5,46.

⁶³ Łk 6,35.

⁶⁴ Łk 6,37–38.

⁶⁵ Mt 6,15.

⁶⁶ Por. Łk 17,3–4.

⁶⁷ Por. Mt 18,21–22.

Upodobił się [nasz Pan] do swojego dobrego Ojca, który pomnożył swoje przebaczenie w Jeruzalem, gdy zezwolił na wygnanie synów Izraela do Babilonu i karał ich tam przez siedemdziesiąt lat. A ponieważ wzruszył się w swoim miłosierdziu⁶⁸, zgromadził ich w ich kraju przez pisarza Ezdrasza i pomnożył wobec nich przebaczenie w połowie swego dnia, po 70 tygodniach, czyli po 490 latach⁶⁹.

Gdy jednak przelali krew niewinną, wtedy nie wybaczył już Jeruzalem, lecz wydał je w ręce wrogów, którzy zniszczyli je, nie zostawiając w nim kamienia na kamieniu, i nawet nie oszczędzili jego fundamentów dla Pana. Nie powiedział synom Edomu, że ukarze ich karą, bo nie wołaliby nad Jeruzalem: „Odkryjcie, odkryjcie aż do jego fundamentów”⁷⁰. Bóg zaś przez połowę swego dnia, czyli przez 490 lat, przebaczał i znosił ich grzechy. Następnie zniszczył Jeruzalem **2,13 (77,1-3)** i wydał je w ręce obcych. To dlatego nasz Ożywiciel nakazał im, aby w jednym dniu odpuścili bratu swemu 490 razy.

2,14 (77,4-19) Nie będą zatem, mój drogi, trudne słowa, które ci napisałem, że mianowicie w połowie swego dnia Bóg odpuścił Jerozolimie.

Tak oto napisał Dawid w Psalmie 90: „Tysiąc lat w oczach Pana jest jak wczorajszy dzień, który minął”⁷¹. Również nasi mędrcy tak mówią: podobnie jak Bóg stworzył świat w sześciu dniach, tak świat dojdzie do końca po sześciu tysiącach lat⁷². I będzie to szabat Boga na wzór szabat, który [jest] po sześciu dniach, jak wyraźnie wskazał nasz Zbawiciel, tak oto mówiąc o szabacie: „Módlcie się, aby ucieczka wasza nie była w zimie lub w szabat”⁷³. Także Apostoł powiedział: „Aż do-tąd trwa szabat Boży”⁷⁴. „Pragniemy także wejść do jego odpoczynku”⁷⁵.

2,15 (77,20-23) I gdy nasz Pan uczył modlitwy swoich uczniów, powiedział im: „Tak się módlcie: odpuść nam nasz winy, jak i my odpuszczamy naszym winowajcom”⁷⁶. I dodał: „Gdy chcesz złożyć ofiarę i wspomnisz, że gniewasz się na brata swego, zostaw twój dar przed ołtarzem, idź i pojednaj się z swoim bratem, potem wróć i ofiaruj swój dar”⁷⁷. Inaczej, gdy ktoś będzie się modlił: „Odpuść nam nasz winy, jak i my odpuszczamy naszym winowajcom”⁷⁸, wpadnie w pułapkę jego własnych słów, a ten, który przyjął modlitwy, powie mu: „Ty nie odpuściłeś twemu winowajcy. Jak zatem odpuszczą tobie?”. I pozostanie twoja modlitwa na ziemi.

Nasz Pan ukazał przykład tego człowieka, który zaczął ściągać dług od swoich sług. I gdy zbliżył się przed jego oblicze sługa, który był mu winien dziesięć tysięcy talentów, przynaglał go jego Pan, aby zwrócił to, co był jemu winien. Lecz gdy

⁶⁸ Parisot: „quando autem viscera eius commota sunt”.

⁶⁹ Dla Afrahata „połowa jego dnia” to 500 lat, zgodnie z Ps 90,4.

⁷⁰ Ps 137,7; por. Ez 25,12-14; 35,1-14; Lm 4,21; Ab 11.

⁷¹ Ps 90,4.

⁷² Por.

⁷³ Mt 24,20.

⁷⁴ Por. Hbr 4,9.

⁷⁵ Por. Hbr 4,11.

⁷⁶ Mt 6,12.

⁷⁷ Mt 5,23-24.

⁷⁸ Mt 6,12.

ten nie mógł zwrócić długu swemu Panu, Pan jego rozkazał go uwolnić i darował wszystko, co był mu winien. W swojej złośliwości, sługa ów jednak nie pamiętał, że jego Pan darował mu dług i że był to wielki dług. Gdy wyszedł, trafił na jednego ze swoich towarzyszy, który był mu winien sto denarów. Schwycił go i dusił, mówiąc: „Daj mi to, coś mi winien!” I nie przyjął prośby jego towarzysza, lecz poszedł zamknąć go w więzieniu. Nie darował swemu towarzyszowi **2,15 (81,1-5)** tak mało, ten, któremu tak wiele darowano, dlatego został wydany strażnikom, którzy będą go chłostać, aż odda to, co winien. I rzekł im: „Tak uczyni i wam Ojciec mój w niebie, jeśli każdy nie odpuści bratu swemu”⁷⁹.

2,16 (81,6-25) Rozważ nadto, mój drogi, jak wychwała miłość błogosławiony Apostoł, gdy mówi: „Starajcie się o większe dary, a ja wam pokażę dar najwspanialszy”⁸⁰. I rzekł: „Gdyby było we mnie proroctwo i poznałbym wszystkie tajemnice, i wszelką wiedzę, i wszelką wiarę tak, żebym górę mógł przenieść, lecz miłości nie byłoby we mnie, nic nie zyskałem. I gdybym biednym dał do jedzenia wszystko, co posiadam, a swoje ciało wydał na spalenie, lecz miłości nie byłoby we mnie, i tak nic nie zyskałem”⁸¹. Powiedział tak: „Miłość cierpliwa jest i łaskawa, nie zazdrości. Nie pyszni się ani nie chęłpi. Nie szuka tego, co sobie samemu jedynie sprawia przyjemność, lecz to, co dla wielu jest przydatne. Miłość we wszystkim pokłada nadzieję i wszystko znosi. Miłość nigdy nie upada”⁸². Dodał jeszcze: „Miłość jest większa niż wszystko”⁸³.

Apostoł wyraźnie ukazał, iż po wierze największa jest miłość. To na niej została ustawiona prawdziwa budowla. Ukazał, że proroctwo na miłości stoi, **2,16 (84,1-24)** że tajemnice przez miłość są objawione, że wiedza przez miłość znajduje dopełnienie, że wiara przez miłość jest umocniona. I ten, kto ma wiarę, może górę przenieść, lecz bez miłości nie ma żadnej korzyści. Jeśli ktoś rozda biednym wszystko, co posiada, lecz jego jałmużna bez miłości zostałaby dana, żadnej korzyści nie odniesie. Nawet jeśli z powodu imienia swego Pana swoje ciało spaliłby w ogniu, nie przyniesie mu to żadnego pożytku.

I pokazuje jeszcze, że cierpliwość i wytrwałość, łaskawość i gdy ktoś nie zazdrości swemu bratu, w pełni znajdują się w miłości⁸⁴. Wytrwałość wraz z pokorą i życzliwością na miłości stoją.

Wiara zatem została osadzona na skale budowli. Miłość to belki budowli, przez które scalone są mury domu. Jeśli znajdzie się jakaś wada w belkach domu, cała budowla upadnie. Tak samo w miłości, jeśli znajdzie się w niej rysa, upada cała wiara, bo wiara tak długo nie może przeszkodzić zazdrości i kłótni⁸⁵, jak długo

⁷⁹ Mt 18,23-25.

⁸⁰ 1 Kor 12,31.

⁸¹ 1 Kor 13,2-3.

⁸² 1 Kor 13,4-8.

⁸³ 1 Kor 13,13.

⁸⁴ Por. 1 Kor 13,4-7.

⁸⁵ Aluzja do podziałów wśród chrześcijan Kościoła Perskiego w czasie prześladowań Szapura II. Por. A. Uciecha, *Postawa duchowieństwa Kościoła Perskiego...*, s. 280, 281.

nie przybywa miłość Chrystusa. Podobnie budowla tak długo nie może właściwie wzrastać, jak długo mury nie są scalone przez belki.

2,17 (84,25-27) Chciałbym ci jeszcze, mój drogi, ukazać, że miłość jest lepsza nad wszystko. I dzięki niej osiągnęli doskonałość sprawiedliwi dawnych czasów.

Otóż na przykładzie Mojżesza widać, **2,17 (85,1-23)** że z powodu synów swego ludu ofiarował samego siebie i pragnął być wykreślony z Księgi życia, aby tylko lud nie został wykreślony⁸⁶. Również wtedy, gdy powstali przeciw niemu, aby go ukamienować⁸⁷, to on błagał za nimi przed Bogiem, aby żyli.

I Dawid ukazał przykład miłości, gdy był ścigany przez Saula, który nieustannie czatował na niego, aby go zabić. Tenże Dawid, przez miłość nadobitą, okazał miłosierdzie Saulowi, swemu wrogowi żądającemu jego duszy. I został wydany w ręce Dawida dwa razy, a ten go nie zabił, lecz oddał dobrem za zło⁸⁸. Dlatego nie odeszło dobro z jego domu i temu, który odpuścił, zostało odpuszczone.

Lecz [w przypadku] Saula, który oddał złem za dobro, nie odeszło zło z jego domu: prosił Boga, ale ten nie wysłuchał go⁸⁹. Padł od miecza Filistynów. Zapłakał gorzko nad nim Dawid,⁹⁰ uprzedzając przykazanie naszego Zbawiciela, który rzekł: „Miłujcie waszych nieprzyjaciół”⁹¹ i „Odpuszczajcie, a będzie wam odpuszczone”⁹². Tak umiłował Dawid i [tak] został umiłowany. I odpuścił, a zostało mu odpuszczone.

2,18 (85,24-25) Również Elizeusz ukazał taką miłość, gdy przybyli przeciw niemu jego wrogowie, aby go porwać **2,18 (88,1-19)** i wyrządzić mu zło. On zaś im dobrze uczynił, wodę i chleb położył przed nimi, i odprawił ich w pokoju⁹³, wypełniając słowa Pisma: „Jeśli nieprzyjaciół twój jest głodny, nakarm go i jeśli jest spragniony, daj mu pić”⁹⁴.

Także prorok Jeremiasz modlił się przed Bogiem za tych, którzy go uwięzili w studni i cały czas torturowali⁹⁵.

Taki to jest przykład przodków, o którym nauczał nasz Zbawiciel, aby miłować naszych nieprzyjaciół⁹⁶ i modlić się za naszych wrogów. Jeśli nieprzyjaciół naszych kazał nam miłować i modlić się za naszych wrogów, jakie będzie nasze usprawiedliwienie w dniu sądu, nas, którzy teraz nienawidzimy naszych braci i własne członki?⁹⁷ Ponieważ z ciała Chrystusa jesteśmy i członkami z jego członków⁹⁸.

⁸⁶ Por. Wj 32,31-32.

⁸⁷ Por. Lb 14,10.

⁸⁸ Por. 1 Sm 24,4-8; 26,7-11.

⁸⁹ Por. 1 Sm 27,6.

⁹⁰ Por. 2 Sm 1,17.

⁹¹ Łk 6,35.

⁹² Łk 6,37.

⁹³ Por. 2 Krl 6,21-23.

⁹⁴ Prz 25,21; Rz 12,20.

⁹⁵ Por. Jer 38,20.

⁹⁶ Por. Mt 5,44.

⁹⁷ Aluzja, w której Afrahata piętnuje niegodną postawę niektórych hierarchów Kościoła, pragnących dla swoich celów wykorzystywać sytuację prześladowania chrześcijan perskich. Por. A. U c i e c h a, *Postawa duchowieństwa Kościoła Perskiego...*, s. 281, 282.

⁹⁸ Por. 1 Kor 12,27; Rz 12,5.

Ten, kto nienawidzi jeden z członków Chrystusa, zostanie odcięty od całego ciała. I ten, kto nienawidzi swego brata, oddziela się od synów Boga. **2,19 (88,20-25)** To, czego naucza nas nasz Pan, okazuje Jego gorliwość miłości. Najpierw więc w sobie samym ją dopełnił, następnie nauczył [jej] swoich słuchaczy. To on pojednał naszą wrogość ze swym Ojcem, ponieważ nas umiłował. Swoją niewinność wydał za grzechy. Dobry za złych został znieważony. Bogaty **2,19 (89,1-23)** dla nas stał się ubogi. Żyjący dla śmiertelników stał się śmiertelny i przez swoją śmierć przywrócił życie naszej śmiertelności. Syn Pana wszechrzeczy ze względu na nas stał się podobny do sługi, i Ten, komu wszystko służy, sam stał się sługą, aby nas uwolnić od niewoli grzechu ⁹⁹.

W swojej wielkiej miłości dał błogosławieństwo ubogim w duchu ¹⁰⁰. Sługom pokoju obiecał, że staną się jego braćmi i synami Boga zostaną nazwani ¹⁰¹. Pokornych zapewnił, że odziedziczą ziemię życia ¹⁰². Smutnym obiecał, że będzie wstawiał się za nich ¹⁰³. Głodnym obiecał, że zostaną nasyceni w jego królestwie ¹⁰⁴. Płaczących rozweselił swoją obietnicą ¹⁰⁵. Miłosiernym obiecał, że dostąpią miłosierdzia ¹⁰⁶. Tym, którzy są czystego serca, powiedział, że będą widzieć Boga ¹⁰⁷. Tym, którzy są prześladowani dla sprawiedliwości, obiecał, że wejdą do królestwa niebieskiego ¹⁰⁸. Tym, którzy są prześladowani z powodu Jego imienia, zapewnił błogosławieństwo i odpoczynek w jego królestwie ¹⁰⁹.

Przemienił nasz stan prochu i uczynił nas solą prawdy. Wyzwolił nas od żarłoczności węża ¹¹⁰. Nazwał nas światłością świata ¹¹¹ i uwolnił nas od panowania śmierci. Uczynił nas dobrymi, gdy byliśmy źli, i szlachetnymi, gdy nienawidziliśmy. Dał nam miłosierdzie zamiast nienawiści ¹¹².

2,19 (92,1-3) Uczynił nas uczestnikami człowieka dobrego, który wydobywa ze skarbcza dobre rzeczy, i wyzwolił od tego, który wydobywa złe rzeczy z nadmiaru swego serca ¹¹³. **2,20 (92,4-21)** Z miłości przeobfitej leczył rany chorych. Uzdrawił więc syna setnika z powodu jego wiary ¹¹⁴. Swoją mocą uciszył dla nas burzę na morzu ¹¹⁵. Dzięki swojej dobroci wyrzucił od nas legion demonów ¹¹⁶. Przez swą

⁹⁹ Por. Flp 2,7.

¹⁰⁰ Por. Mt 5,3.

¹⁰¹ Por. Mt 5,9.

¹⁰² Por. Mt 5,4.

¹⁰³ Por. Mt 5,5.

¹⁰⁴ Por. Mt 5,6.

¹⁰⁵ Por. Łk 6,21.

¹⁰⁶ Por. Mt 5,7.

¹⁰⁷ Por. Mt 5,8.

¹⁰⁸ Por. Mt 5,10.

¹⁰⁹ Por. Mt 5,11-12; Łk 6,22.

¹¹⁰ Por. Mt 5,13.

¹¹¹ Por. Mt 5,14; J 12,35.

¹¹² Por. Mt 5,20; 5,43.

¹¹³ Por. Łk 6,45.

¹¹⁴ Por. Łk 7,10; Mt 8,13.

¹¹⁵ Por. Mk 4,38; Łk 8,24.

¹¹⁶ Por. Mk 5,9; Łk 8,30.

liwość przywrócił życie synowi przełożonego synagogi¹¹⁷. Oczyszczył jeszcze kobietę z nieczystości krwi¹¹⁸. Otworzył oczy dwóch niewidomych, którzy się zbliżyli do niego¹¹⁹. Dał także Dwunastu moc i władzę nad wszystkimi chorobami i słabościami¹²⁰, jak również i nam przez ich ręce. Powstrzymał nas od drogi pogan i samarytan¹²¹. Przez swe miłosierdzie dał nam moc, abyśmy się nie bali, gdy każą nam stanąć przed książętami świata¹²². Z powodu swej przeogromnej łagodności rzucił podział na ziemię¹²³. Opuścił liczne przewinienia grzesznej kobiecie z powodu swego miłosierdzia¹²⁴. Przez swoją łaskawość uznał nas godnych zbudować wieżę za jego wydatki¹²⁵. Wyrzucił z nas ducha nieczystego **2,20 (93,1-23)** i uczynił nas mieszkaniem swego bóstwa¹²⁶. Posiał w nas dobry zasiew, który daje sto owoców, sześćdziesiąt, trzydzieści za jeden¹²⁷. Został złożony w głębi świata jak skarb złożony na polu¹²⁸. Ukazał moc swej potęgi, gdy został zrzucony z wysokości w dół i nie został zraniony¹²⁹. Nakarmił głodnych, którzy byli wyczerpani, pięcioma chlebami i dwiema rybami pięć tysięcy mężczyzn, nie licząc kobiet i dzieci¹³⁰, i tak ukazał wielkość swojej chwały. Z wielkiej miłości wysłuchał kobietę kananejską i uwolnił jej córkę z choroby¹³¹. Władzą Tego, który Go wysłał, rozwiązał język człowieka niemego, którego ucho było głuche¹³². Ślepcy ujrzeli jego światło i wielbili przez Niego Tego, który Go posłał¹³³. Gdy wstąpił na górę, aby się modlić, promienie słońca zostały pokonane przez jego światło¹³⁴. Objawił wspaniałość swojej mocy w tym dziecku, nad którym był obcy duch, i przez Jego słowo epileptyk został przemieniony¹³⁵. Dał nam przykład i podobieństwo, abyśmy się stali podobni do dzieci i weszli do królestwa niebieskiego¹³⁶.

Wskazał na maluczkich, mówiąc, że nikt nie powinien pogardzać nimi, bo ich aniołowie nieustannie oglądają Ojca, który jest w niebie¹³⁷. Ukazał jeszcze doskonałe uzdrowienie **2,20 (96,1-15)** w tym człowieku, który 38 lat cierpiał. Pomnażając

¹¹⁷ Por. Łk 8,55.

¹¹⁸ Por. Mt 9,18-26; Mk 5,21-34; Łk 8,40-48.

¹¹⁹ Por. Mt 9,27-31.

¹²⁰ Por. Mt 10,8; Łk 9,1; zob., Mk 16,17-18.

¹²¹ Por. Mt 10,5.

¹²² Por. Mt 10,17-20.

¹²³ Por. Łk 12,51.

¹²⁴ Por. Łk 7,47.

¹²⁵ Por. Łk 14,28.

¹²⁶ Por. Mt 12,43; Łk 8,2; 11,24.

¹²⁷ Por. Mt 13,23; Mk 4,20.

¹²⁸ Por. Mt 13,44.

¹²⁹ Por. Łk 4,28-30.

¹³⁰ Por. Mt 14,15-21; Mk 6,31-44; Łk 9,10-17; J 6,1-13.

¹³¹ Por. Mt 15,21-28; Mk 7,24-30.

¹³² Por. Mk 7,32-37.

¹³³ Por. Mt 9,25-31.

¹³⁴ Por. Mt 17,2.

¹³⁵ Por. Mk 9,14-29; Mt 17,14-18.

¹³⁶ Por. Mt 18,1-5.

¹³⁷ Por. Mt 18,10.

swoją łaskę wobec niego, uzdrowił go¹³⁸. Nadto dał nam przykazanie, abyśmy opuścili świat i zwrócili się ku Niemu¹³⁹.

Oznajmił nam, że ten, kto kocha świat, nie może podobać się Bogu¹⁴⁰. [Oznajmił to] ukazując bogacza, który ufność złożył w tym, co posiadał¹⁴¹, i tego, który cieszył się swoimi dobrami, a skończył w Szeolu. Prosił on o wodę na czubek swego palca, ale nikt mu jej nie dał¹⁴². Zatrudnił nas jako robotników, abyśmy pracowali w Jego winnicy, bo to On jest prawdziwą winnicą¹⁴³. Nasz Zbawiciel uczynił to wszystko u nas przez swoją miłość nadobfitą.

Bądźmy uczestnikami, mój drogi, miłości Chrystusa, miłując się wzajemnie i wypełniając te dwa przykazania, na których zawieszono są całe Prawo i Prorocy.

Koniec *Mowy o miłości*.

Z języka syryjskiego przełożył Andrzej Uciecha – Katowice

APHRAATE, EXPOSÉ DE L'AMOUR (DEMONSTRATIO SECUNDA. DE CARITATE. PATROLOGIA SYRIACA I, 48–96)

R é s u m é

Aphraate, le „Sage Persan” (260/275–345), dans sa *Demonstratio de caritate*, a développé le sujet de l’amour. Ses considérations sur la charité font suite à la discussion sur la foi qui l’a abordée dans son premier traité. Le Sage définit une règle herméneutique très rigoureuse: sans foi profonde et l’empressement de l’amour on n’arrive pas à comprendre le message de toute son œuvre. La foi est renfermée dans la Loi, et l’amour véritable est situé dans la foi. Le rapport entre la foi et l’amour Aphraate a exprimé dans une parabole dans laquelle la foi est posée sur le roc de l’édifice et les poutres de cet édifice c’est l’amour. Par l’amour sont liés les murs de la maison. L’exemple de l’amour parfait a été révélé dans la vie de Jésus.

¹³⁸ Por. J 5,1-18.

¹³⁹ Por. Mk 8,34; Łk 9,23; Mt 16,24.

¹⁴⁰ Por. Mt 19,16-22; Mk 10,17-22; Łk 18,18-23.

¹⁴¹ Por. Łk 12,16.

¹⁴² Por. Łk 16,19-31.

¹⁴³ Por. Mt 20,1-16.